

Dzień Dobry

Temat: Mistyczne życie w świecie - Święta Katarzyna ze Sieny.

Jak zapewne pamiętacie każdego miesiąca omawiamy jednego świętego Kościoła katolickiego. Bardzo proszę zapoznać się z poniższym tekstem dotyczącym patronki z 29 kwietnia czyli Św. Katarzyny ze Sieny.

Święta Katarzyna ze Sieny:

Pouczała polityków, dostojników kościelnych, a nawet samego papieża. Nauczyła się czytać dopiero w wieku dwudziestu lat i nigdy do końca nie opanowała umiejętności pisania. Była niewykształcona, a od wczesnego dzieciństwa doświadczała głębokich przeżyć mistycznych. Gdyby żyła dzisiaj, z pewnością jeździłaby do każdego kraju zagrożonego konfliktem zbrojnym.

Szukałaby różnych sposobów dotarcia do polityków i rządzących, by przekonać ich, że jedynie pokojowe rozwiązania przynoszą dobre owoce.

Prowadziłaby długie rozmowy z każdą ze stron sporu, aż groźba wojny zostałaby zażegnana. I negocjowałaby takie rozwiązania, które byłoby satysfakcjonujące dla wszystkich. Ale czy ktoś chciałby dziś rozmawiać z dziewczyną, która nie ma żadnego wykształcenia, nie potrafi pisać i czyta z wielkim trudem?

A jednak w czasach, w których żyła, skłócone rody prosiły ją o pomoc w rozwiązaniu konfliktów, a zwaśnione kraje o wynegocjowanie pokoju.



“Maryja z Dzieciątkiem Jezus w towarzystwie Jana Chrzciciela i św. Katarzyny”, Rutilio di Lorenzo Manetti, 1608 r.

Mała mistyczka

Katarzyna urodziła się w 1347 roku w rodzinie farbiarza Jacopa Benincasy i Lapy di Puccio de'Piacenti, jako przedostatnie z dwadzieścioro pięciorga dzieci.

Rok po narodzinach, jej rodzinną miejscowość Sienę nawiedziła epidemia dżumy, która zebrała śmiertelne żniwo, zwłaszcza wśród najmłodszych mieszkańców. Katarzyna cudem uniknęła choroby.

W wieku sześciu lat przeżyła pierwsze mistyczne objawienie: ukazał jej się Chrystus w papieskich szatach w towarzystwie świętych Piotra, Pawła i Jana. Dziewczynka zrozumiała wówczas, że Jezus chce, aby modliła się za papieża, który w tym czasie przebywał na wygnaniu w Awinionie oraz za pogrążony w chaosie Kościół. Ofiarowała więc w tej intencji nie tylko modlitwy, ale również posty i ślubowała Bogu życie w dożgonnej czystości.

Tercjarka dominikańska

Rodzice Katarzyny ostro sprzeciwiali się stylowi życia, jaki obrała ich córka. Nakładali na nią coraz większe obowiązki, aby tylko wyciągnąć ją z pokoju, w którym oddawała się długim modlitwom i biczowaniu. Intensywnie szukali dla niej męża, aby tylko porzuciła myśli o wstąpieniu do zakonu.

Katarzyna jednak była uparta w swoich postanowieniach, na znak sprzeciwu wobec rodziców i dla oszpecenia swojego wyglądu ścięła piękne, długie włosy.

Wreszcie po latach modlitw i cierpliwie znoszonych upokorzeń ze strony najbliższych, w roku 1363 zakon dominikański przyjął ją do grona tercjarek, które nosiły habity, ślubowały czystość, ale mieszkały w swoich domach poświęcając się modlitwie i postom.

Katarzyna dodatkowo oddała się służbie ubogim, chorym i więźniom.



Misje pojednania

W 1367 roku miała kolejne mistyczne objawienia. Tym razem ukazało jej się Dzieciątko Jezus, które włożyło na jej palec pierścień mistycznych zaślubin.

Trzy lata później zobaczyła Jezusa, który zabrał jej serce, a oddał swoje.



“Mistyczna wymiana serc pomiędzy Jezusem i Katarzyną ze Sieny” Ventura Salimbeni, XVIw.

W czasie długich godzin spędzanych na modlitwie Katarzynę nie opuszczała straszliwa wizja Europy: pogrążonej w chaosie, grzechu, konfliktach, nawiedzanej epidemiami chorób i wojen, oraz targanego herezjami i pozbawionego papieża Kościoła.

Pod wpływem tych obrazów zaczęła intensywnie działać, by zapobiec przeczuwanym tragediom.

Mimo, że nie potrafiła pisać, dyktowała listy i wysyłała je najpierw do najbliższych, przyjaciół, znajomych, a później do możnych tego świata, duchowych hierarchów, a nawet papieża. Nawoływała do czynienia pokuty, modlitwy i nawrócenia; do powrotu papieża do Rzymu; konieczności reformy Kościoła, przeprowadzenia pokojowej krucjaty i odnowy moralnego życia kleru.

Zakon dominikański powierzył ją pod duchową opiekę brata Rajmunda, który stał się jej kierownikiem i sekretarzem.

Wielka schizma

Działalność Katarzyny bardzo szybko zaczęła przynosić owoce nawrócenia wielu osób z różnych warstw społecznych.

Zważnione rody prosiły ją o pomoc w zażegnaniu konfliktów.

Władcy republik wysyłali po nią delegacje, by pomagała im w negocjacjach pokojowych.

Katarzyna zaczęła więc intensywnie podróżować, pełniąc w świecie pokojową misję. Udało jej się zapobiec wielu zbrojnym walkom i nakłonić papieża Grzegorza XI do powrotu do Rzymu, pomagając mu rozwiązać konflikt z Florencją.

Po śmierci Grzegorza XI, kiedy papieżem wybrano Bartolomeo Prignano (przyjął imię Urban VI), a wroga część Kolegium Kardynalskiego posadziła na tronie piotrowym Roberta z Genewy (Klemens VII) doprowadzając tym samym do wielkiej schizmy w Kościele, Katarzyna przeniosła się do Rzymu by jeszcze gorliwiej modlić się, pościć i umartwiać swoje już wyniszczone ciało w intencji Kościoła. Nie ustawała też w pisaniu listów do książąt, polityków i dostojników kościelnych, by uznali Urbana VI za prawowitego papieża i stała się nieoficjalnym doradcą Ojca Świętego.

Pod koniec krótkiego życia – zmarła w wieku 33 lat – ciężko zachorowała, ale mimo cierpienia każdego dnia chodziła do bazyliki św. Piotra by trwać godzinami na modlitwie prosząc o pojednanie w Kościele.

Została kanonizowana w roku 1461, a papież Jan Paweł II ogłosił ją współpatronką Europy.

Po zapoznaniu się z życiorysem św. Katarzyny, **osoby chętne** przygotowują prezentację na temat ww. świętej. W prezentacji można zawrzeć informacje z podręcznika lub innych źródeł (źródła proszę podać a mailu) – ja korzystałem ze strony www.stacja7.pl. Prezentację przesyłamy na adres:

Ekonomik.religia@gmail.com

Tomasz Mokrzycki